

PATRON TYGODNIA — ŚW. KATARZYNA

Św. Katarzyna według legendy urodziła się w Aleksandrii w Egipcie i była córką króla Kustosa. Tradycja podaje, że była bogatą i wykształconą chrześcijanką z Aleksandrii, która przyjęła śluby czystości. Poniosła śmierć męczeńską w wieku 18 lat. Otwarcie krytykowała prześladowania chrześcijan i postępowania cesarza Maksymiana, żonę którego nawróciła na chrześcijaństwo. Wyrok śmierci zapadł po dyspucie religijnej, w której Katarzyna okazała się bieglejsza od pięćdziesięciu mędrców niechrześcijańskich, część z nich nawracając. Niezadowolony z takiego obrotu sprawy cesarz skazał Katarzynę na śmierć po torturach; odstąpiono od łamania kołem po zniszczeniu narzędzia tortur przez anioła i wyrok wykonano przez ścięcie. Kult świętej rozwinął się zarówno w kościele zachodnim, jak i w prawosławiu. W Polsce wystawiono ku jej czci ponad 170 budowli sakralnych. W 1571 roku w Braniewie Regina Protmann założyła zgromadzenie zakonne katarzynek. Kilkadziesiąt miejscowości polskich wywodzi swoją nazwę od imienia Katarzyny, postać świętej znajduje się w herbach Działdowa, Tyczyna, Nowego Targu i Dzierżonia. Męczeństwo świętej stało się także tematem malarskim, m.in. dzieł Rafaela, Caravaggio i Hansa Memlinga. Na szczycie Góry Świętej Katarzyny na Synaju znajduje się niewielka Kaplica św. Katarzyny, gdzie według tradycji, ciało 18-letniej świętej Katarzyny zostało umieszczone przez aniołów na najwyższym szczycie. W X w. zostało przeniesione przez mnichów-pustelników na dół góry i umieszczone w złotej trumnie w wybudowanym klasztorze.

INFORMACJE DUSZPASTERSKIE

1. Przyszła niedziela będzie już pierwszą niedzielą Adwentu – radosnego czasu oczekiwania na przyjście Zbawiciela. Wzorem adwentowego czuwania jest Maryja Niepokalana. Serdecznie zapraszamy na Msze św. roratnie ku czci Najświętszej Maryi Panny, które odprawiane będą o godz. 18.00 w poniedziałki, środy i piątki.
2. Rekolekcje adwentowe w naszej parafii będą w dniach od 13 do 15 grudnia.
3. Zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu w każdy czwartek o godz. 17.15. Półgodzinna adoracja w ciszy, kończy się litaniami do patrona naszej parafii. Niech ta modlitwa zanoszona do Boga przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II wpisze się w nasze adwentowe czwanie.
4. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła szczególną cześć oddajemy:
 - we wtorek 25 listopada św. Katarzyna
 - w niedzielę 30 listopada św. Andrzeja
5. Wszystkim solenizantom, jubilatam, osobom, które przeżywać będą osobiste święta, życzymy obfitości łask od dobrego Boga.

„Słowo na niedzielę” - gazetka Parafii Wojskowej pw. Św. Jana Pawła II w Warszawie -Wesołej.
Redaguje ks. Proboszcz. Adres do korespondencji: Parafia Rzymskokatolicka
05-075 Warszawa-Wesoła ul. Okuniewska 1 tel./fax (22) 681 20 77



Słowo na niedzielę

GAZETKA PARAFII ŚW. JANA PAWŁA II W WARSZAWIE WESOŁEJ
NR 01, ROK I UROCZYSTOŚĆ CHRYSZTUSA KRÓLA 23.11.2014

Pomiędzy Hosanna i ukrzyżuj

Jest w nas -Twoje królowanie.

Pomiędzy rozpiętymi ramionami

Przestrzeń życia i konanie.

Pomiędzy zostać czy odejść

Pod od krzyżem ciągle wahanie.

Pomiędzy grzechem i łaską

Przebiega z Tobą pojednanie.

Pomiędzy kolejnym dniem i nocą

Roztacza się ludzkie czwanie.

Pomiędzy Kocham i nienawidzę

Pulsują nasze serca skolatanie.

Pomiędzy łotrem dobrym i złym

Zawsze jest ukrzyżowana Miłość.



Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść...

Kto chce zrozumieć królowanie Chrystusa, musi odłożyć na bok reguły ludzkiej logiki i zdać się na logikę wiary. Nie jest On podobny do żadnego ziemskiego monarchy. To Władca, który poddaje się całkowicie woli swojego Ojca i bez reszty poświęca się sprawie Jego królestwa. Jezus króluje zwłaszcza tym, którzy potrzebują miłości, utożsamia się z głodnymi i spragnionymi, obcymi i bezdomnymi, nagimi, chorymi i uwięzionymi. On chce być Królem ludzkich serc.

Jego „poddanymi” są ludzie zepchnięci na dno, na margines rzeczywistości, odrzuceni przez świat jako niepotrzebni, zli czy po prostu inni. Tak oto Jezus sprawuje swoje królewskie rządy. Chce nam pokazać, że Jego miłość jest silniejsza od zła, które sobie wzajemnie wyrządzamy. Naszej nędzy przeciwstawia swoje miłosierdzie. To właśnie bezgraniczna miłość okazana światu czyni Go Królem, sercem całej rzeczywistości. Czy jest także Królem mego życia?.

Liturgia Słowa na Uroczystość Chrystusa Króla

I Czytanie Ez 34,11–12.15–17

To mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Ja sam będę paść moje owce i Ja sam będę je układał na lego-wisko, mówi Pan Bóg. Zagubioną odszukam, zabłąkaną spro-wadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał. Będę paść sprawiedliwie”. Do was zaś, owce moje, to mówi Pan Bóg: „Oto Ja osądzę poszczególne owce, barany i kozły”. Oto słowo Boże.

II Czytanie 1 Kor 15,20–26.28

Bracia: Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Ada-mie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą oży-wieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przy-jścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nie-przyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg zostanie poko-nana śmierć. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszys-tko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich. Oto słowo Boże.

Ewangelia wg Św. Mateusza 25,31–46

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwa-y. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: »Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźmijcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie«. Wówczas zapytają sprawiedliwi: »Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?«. Król im odpowie: »Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili«. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: »Idźcie precz ode mnie, przekleńci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić, byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie«. Wówczas zapytają i ci: »Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?«. Wtedy odpowie im: »Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili«. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».

Historie życiem pisane - Czego chcę więc od życia...

Mam 65 lat jestem bezdomny i tułam się z jednego zakątka miasta na drugi. Dzień zaczynam bardzo wcześnie. Rano zazwyczaj sprzedaję łupy, które zdobyłem w wieczornym polowaniu. Potem muszę się napić. "Co ty tu robisz? - Piję - Dlaczego pijesz? - Aby zapomnieć - O czym zapomnieć? - Aby zapomnieć, że się wstydzę - Czego się wstydzisz? - Wstydzę się, że piję". Ja wstydzę się wszystkiego. Każde spojrzenie obcej mi osoby mnie upokarza. Każdy patrzy na mnie z pogardą. A ja... ja tak jak i wy, chcę normalnie żyć. Ja już nie mogę. Myślisz sobie: chłopie przestań pić, idź do schroniska i zacznij normalnie żyć. Ja już tak nie potrafię. Moja cholerna męska duma mi na to nie pozwala. A śnieg ciągle pada. Mróz unieruchamia mi stopy i ręce. Jeszcze trochę. Zaraz będę w kanale. Tam na pewno czekają na mnie koledzy i w dość przyzwolonej temperaturze będę mógł się napić wódki na rozgrzanie.

Jeszcze z 5 minut i już będę na miejscu. Jestem. Morda mi się cieszy, bo jak zawsze nie lubię wracać do tej śmierdzącej meliny to dzisiaj idę tu z nadzieją. Z nadzieją na to, że będzie mi ciepło. Muszę podnieść ten ciężki głaz. Nie mam siły, ale muszę. - Czego chcesz? - To ja Stasiek. - Wy-noś się, dzisiaj już pełno. - Nie daję już rady wpuśćcie mnie bo zamaram. - Powiedzialem spadaj. I tak skończyły się moje marzenia na spokojną noc. Dzisiaj jest naprawdę ziąb, a ja dłużej nie wytrzymam. Stary ze mnie chłop, a stoję i płacę. Łzy powoli zamieniają się w kryształowe krople. Stary, głupi pijak. Czego ja więcej chcę od życia. Przecież sam sobie na to zasłużyłem

